

Sygn. akt I Ca 152/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Teresa Zawistowska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SR del. do SO Tomasz Weiert

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. K. (1)

z udziałem J. K. (1), J. K. (2), S. K. i T. S.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w (...)

z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt VI Ns 149/13

postanawia :

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Mieście Lubawskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I Ca 152/15

UZASADNIENIE

A. K. (1) złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po Z. K., zmarłej (...) r. W uzasadnieniu wskazał, iż w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne o powierzchni 5,8407 ha i wnosił o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy, gdzie osobami dziedziczącymi byłiby wskazani przez niego uczestnicy: J. K. (2), S. K., J. K. (1) oraz wnioskodawca.

Uczestnicy postępowania J. K. (2), S. K. i J. K. (1) nie ustosunkowali się do wniosku.

Sąd Rejonowy w Iławie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w siedzibą w (...) postanowieniem z dnia 18 listopada 2014 r. wydanym w sprawie sygn. VI Ns (...) stwierdził, iż spadek po Z. K. zmarłej w dniu 20 stycznia 1976 r. na podstawie ustawy nabyli F. K. (1) i A. K. (2) po 1/2 części każde z nich, z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabył A. K. (2) w całości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż dnia 20 stycznia 1976 r. w S. zmarła spadkodawczyni Z. K.. W momencie śmierci była wdową. Była tylko raz zamężna z F. K. (2). Z tego związku małżeńskiego pochodziło dwoje dzieci: syn A. K. (2), który zmarł dnia 07.12.1981 r. w B., a ostatnio zamieszkiwał w B. oraz F. K. (1), która zmarła 02.08.1990 r. w G. i tam ostatnio zamieszkiwała. F. K. (1) pozostawiła po sobie syna - wnioskodawcę A. K. (1), zaś A. K. (2) w momencie śmierci był żonaty z J. K. (1) i pozostawił po sobie dwóch synów: J. K. (2) i S. K.. Spadkodawczyni nie pozostawiła po sobie testamentu. Żaden ze spadkobierców nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, żaden z nich nie został wydziedziczony, ani nie zrzekł się spadku. W skład spadku po Z. K. wchodziło gospodarstwo rolne o powierzchni 5,0689 ha położone w (...), powiat B., dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Brodnicy prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...) oraz nieruchomość położona w (...), powiat B., o powierzchni 0,7718 ha dla której w Sądzie Rejonowym w Brodnicy prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...). Syn spadkodawczyni – A. K. (2), na dzień otwarcia spadku pracował w gospodarstwie rolnym spadkodawczyni razem z żoną i dziećmi, jak również prowadził własne gospodarstwo rolne w B., zaś córka F. K. (1) bezpośrednio przed otwarciem spadku nie pracowała na tym gospodarstwie rolnym, a w chwili otwarcia spadku nie była członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej, nie pracowała w gospodarstwie rolnym takiej spółdzielni, nie prowadziła innego indywidualnego gospodarstwa rolnego, nie pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców małżonka lub jego rodziców, nie była małoletnia, nie pobierała nauki zawodu lub nie uczęszczała szkoły, nie była trwale niezdolna do pracy.

Sąd a quo podkreślił, iż bezsporną w sprawie była śmierć Z. K. oraz fakt niepozostawienia przez zmarłą testamentu, co skutkowało sukcesją majątku spadkowego po niej przez zstępnych na podstawie ustawy. W skład spadku po Z. K. wchodziło również gospodarstwo rolne. Po myśli art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności do dziedziczenia spadku z mocy ustawy powołane są dzieci spadkodawcy i jego małżonek, którzy dziedziczą w częściach równych. Spadkodawczyni w momencie śmierci była wdową, powołanymi do spadku w częściach równych po 1/2 były zatem dzieci spadkodawczyni, tj. A. K. (2) oraz F. K. (1). W kontekście wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż ustalenie kręgu potencjalnych sukcesorów tego składnika majątkowego powinno nastąpić w okolicznościach sprawy z uwzględnieniem normy art. 1059 k.c. w brzmieniu na dzień otwarcia spadku po Z. K..

Zgodnie z § 1 powyższego przepisu dzieci spadkodawcy dziedziczyły gospodarstwo rolne z ustawy jeżeli:

bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowały na tym gospodarstwie rolnym,

w chwili otwarcia spadku byli członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub pracowali w gospodarstwie rolnym takiej spółdzielni, albo

3. w chwili otwarcia spadku bądź prowadzili inne indywidualne gospodarstwo rolne, bądź pracowali w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, małżonka lub jego rodziców, albo

4. w chwili otwarcia spadku bądź byli małoletnie, bądź też pobierały naukę zawodu lub uczęszczały do szkół, albo

5. w chwili otwarcia spadku byli trwale niezdolni do pracy.

Sam wnioskodawca we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po Z. K. podkreślał, iż jego matka F. K. (1) nie spełniała żadnego z wymienionych w art. 1059 k.c. warunków niezbędnych dla zaliczenia jej do kręgu sukcesorów wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego. Warunki te spełniał natomiast syn spadkodawczyni – A. K. (2), który w dacie śmierci matki pracował w tym gospodarstwie razem z żoną i dziećmi, jak również prowadził własne gospodarstwo rolne w B. (spełnienie przesłanek z art. 1059 § 1 pkt 1 i 3 k.c.)

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji za nieusprawiedliwione poczytywał stanowisko wnioskodawcy, iż ten również posiadał uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swojej babce, w przypadku kiedy jego matka nie spełniała przesłanek dla dziedziczenia takiego składnika majątkowego. Wykładnia powoływanej przez wnioskodawcę art. 1060 k.c. w jego brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po Z. K. nie pozwalała

podzielić stanowiska wnioskodawcy, iż dziedziczy on gospodarstwo jako wnuk Z. K., w sytuacji kiedy jego matka F. K. (1) w dacie otwarcia spadku żyła, a jedynie nie spełniała kryteriów pozwalających na zakwalifikowanie jej jako osoby spadkobiercy gospodarstwa rolnego. Podkreślił zatem Sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie nie zachodziła okoliczność niedożycia przez dziecko spadkodawcy – F. K. (1) – momentu otwarcia spadku, co mogłoby jedynie uzasadniać stanowisko zajmowane przez wnioskodawcę. Wobec faktu spełnienia warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez syna spadkodawczyni - A. K. (2) art. 1060 k.c. nie mógł znaleźć zastosowania.

Apelację od postanowienia wniósł wnioskodawca A. K. (1), zaskarżając je w całości.

W kwestii obrazu norm prawa materialnego wskazał skarżący na art. 922 § 1 k.c., 1059 k.c. w zw. z art. 1060 k.c. oraz art. 931 § 2 k.c., na skutek ich niewłaściwego zastosowania, czego konsekwencją było przyjęcie, iż wnioskodawca nie mógł zostać zaliczony do grona sukcesorów gospodarstwa rolnego po zmarłej Z. K..

Skarżący domagał się zmiany postanowienia w całości, ewentualnie postulował o uchylenie tego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając apelację skarżący w istocie powielił dotychczas zajmowane w sprawie stanowisko, nakazujące zaliczyć go do grona sukcesorów gospodarstwa rolnego, wchodzącego w skład spadku po jego babce Z. K., z przywołaniem przepisów art. 1059 k.c. w zw. z art. 1060 k.c. Skarżący nie negował okoliczności, iż jego matka F. K. (1) w dacie otwarcia spadku po Z. K. nie posiadała ustawowych uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, przy jednoczesnym spełnieniu tych przesłanek przez drugiego ze zstępnych spadkodawczyni – A. K. (2). Niemniej, w ocenie apelanta, sama okoliczność, iż w dacie otwarcia spadku po Z. K. F. K. (1) żyła i nie spełniała przesłanek koniecznych do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, nie przekreślała uprawnień wnioskodawcy do zaliczenia go jako wnuka do spadkobierców ustawowych tego składnika majątkowego wchodzącego w skład spadku po babce.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek z innych przyczyn od tych, które stanowiły podstawę formułowania zarzutów wniesionego środka odwoławczego.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. Sąd spadku ma zatem obowiązek ustalić krąg podmiotów dochodzących do dziedziczenia po danym spadkodawcy. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rozstrzygnięcie zapada bez względu na wnioski stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, znajdujących zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II CSK 239/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1523438). Zapewnienie złożone w trybie art. 671 k.p.c. może być przyjęte tylko za dowód, że nie ma innych spadkobierców. Zatem niezależnie od tego, czy i jakiej treści zapewnienie zostało złożone sąd bada z urzędu kto nabył prawa do spadku. Sąd nie może więc poprzestać na złożonym zapewnieniu, gdyż uchybienie to może mieć niewątpliwie istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., III CKU 38/98, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 521848).

Odnosząc tę zwięzłą kompensację poglądów wykształconych w dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie przesłanek ustalania przez sąd z urzędu kręgu spadkobierców ustawowych do stanu faktycznego tej sprawy, wskazać trzeba co następuje.

A. K. (1) we wniosku inicjującym niniejsze postępowanie wskazywał trzech uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po Z. K., tj. J. K. (1), J. K. (2) oraz S. K.. Na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 25 marca 2013 r. wnioskodawca, w trybie art. 671 k.p.c., złożył zapewnienie spadkowe wskazując osoby, które w jego ocenie posiadały przymiot uczestnika tego postępowania (k.81). Następnie wnioskodawca zanegował, jakoby informacje przez niego przekazane na rozprawie w dniu 25 marca 2013 r. odnośnie potencjalnego kręgu spadkobierców po Z. K., były złożone w trybie właściwym dla zapewnienia spadkowego, w rozumieniu dyspozycji art. 671 § 1 k.p.c. (k.140). Sąd a quo, na podstawie art. 672 k.p.c. w zw. z art. 674 § 1 k.p.c., wezwał przez ogłoszenie w kwietniu 2013 r. spadkobierców Z.

K. do udziału w sprawie, w terminie 6 miesięcy od publikacji ogłoszenia, pod rygorem pominięcia ich w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku (k.87). W zastrzeżonym terminie żadna osoba nie zgłosiła swego przystąpienia do sprawy, co skutkowało wydaniem skarżonego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Po wniesieniu przez wnioskodawcę apelacji od postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazaniu akt sprawy Sądowi Okręgowemu w Elblągu, w dniu 28 kwietnia 2015 r. do Sądu odwoławczego wpłynęło pismo procesowe T. S., sygnowane jako „wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po Z. K.”, w którym T. S. wskazywała, iż powinna być zaliczona do kręgu spadkobierców ustawowych po Z. K. (k.298). Sąd Okręgowy w Elblągu zobowiązał T. S. do przedłożenia skróconego odpisu aktu małżeństwa, a nadto wskazania czy posiada ona wiedzę na temat innych ewentualnych następców prawnych i spadkobierców Z. K., poza wnioskodawcą i ujawnionymi już w sprawie uczestnikami. W wykonaniu przedmiotowego zobowiązania T. S. przedłożyła skrócony odpis aktu małżeństwa, potwierdzającego okoliczność, iż jest ona córką A. K. (2) (k.307), co skutkowało wezwaniem przez Sąd odwoławczy T. S. do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania (k.310). Jednocześnie w wykonaniu nałożonego obowiązku T. S. wskazała, iż do grona uczestników tego postępowania, dotychczas nie biorących w nim udziału, należało także zaliczyć: T. K., J. K. (3), E. U., H. K. i B. K. – wszystkie wymienione osoby były dziećmi A. K. (2) (k.306). Zaznaczyła T. S., iż J. K. (4) zmarł w dniu 08 marca 2014 r., zaś adres B. K. nie jest jej znany.

Jak już akcentowano na wstępie związane sądy twierdzeniami wniosku o stwierdzenie nabycia spadku dotyczy tylko osoby spadkodawcy, a w pozostałym zakresie sąd spadku ma pełną swobodę orzekania, wyznaczoną jedynie normami prawa materialnego oraz wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego. Sąd nie może poprzestać na złożonym zapewnieniu i przyjąć go za dowód, że nie ma innych spadkobierców, jeżeli okaże się ono niewystarczające. Ma to miejsce np. wtedy, gdy podniesiony został fakt lub zarzut, że - poza ujawnionymi - istnieją inni spadkobiercy i powołane zostały dowody, które mogą wskazywać na prawdziwość tych twierdzeń (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 08 listopada 2012 r., I CSK 163/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1267159).

W ocenie Sądu odwoławczego usprawiedliwione jest postawienie tezy, iż postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w przedmiocie nabycia spadku po Z. K. toczyło się bez udziału wszystkich osób, które posiadały przymiot uczestnika takowego postępowania. Na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji T. S. dowiodła, iż powinna być zaliczona do kręgu uczestników postępowania zainicjowanego przez wnioskodawcę. Również podawane przez nią w piśmie procesowym z dnia 12 maja 2015 r. informacje odnośnie liczby potencjalnych uczestników, którzy nie zostali przez wnioskodawcę wskazani we wniosku, uzasadniają konieczność weryfikacji tych okoliczności – zwłaszcza w sytuacji kiedy w istocie wnioskodawca „pomiął” (wliczając w to T. S.) sześcioro potencjalnych uczestników postępowania.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 176 ust. 1 ustawy z dnia 02 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483) postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

Oznacza to, że sprawa ma być rozpoznawana w postępowaniu, które zapewnia co najmniej jedną instancję odwoławczą, dokonującą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie oznacza natomiast, że każde ustalenie dokonane w toku sprawy musi podlegać dwuinstancyjnemu badaniu, lecz bazuje na założeniu, że przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch szczebli wystarczy, aby prawidłowo ustalić fakty, o ile postępowanie dowodowe toczyło się zgodnie z wymaganiami proceduralnymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 509/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1511198).

Zatem chociaż po myśli art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, z pola widzenia nie może schodzić wymóg zachowania instancyjności, o której stanowi art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja. Wskazana w art. 382 k.p.c. kompetencja sądu odwoławczego, uprawniająca do dokonywania własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zmierza do zapewnienia realizacji nakazu sprawności

postępowania wyrażonego art. 45 Konstytucji, jednakże z zachowaniem instancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji i w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Jednakże przedmiotem badania powinien być cały materiał zebrany w sprawie (tak w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r., VI ACa 957/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1339421 oraz Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CSK 323/09, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 187050).

Skonstatować trzeba, że prawo do kontroli sądowej ma na gruncie Konstytucji charakter autonomiczny, co ma na celu realne zagwarantowanie "każdemu" możliwości skorzystania z tego środka, przeniesienia sprawy do wyższej instancji i przeprowadzenia merytorycznej kontroli orzeczenia. Okoliczności ujawnione w tym postępowaniu, już po wniesieniu przez wnioskodawcę apelacji i przekazaniu akt sprawy Sądowi drugiej instancji, uzasadniały konieczność uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zachodzi w sprawie konieczność zweryfikowania okoliczności podawanych przez T. S. odnośnie znacznej liczby uczestników postępowania dotychczas nie biorących w nim udziału. Pozytywne ustalenie okoliczności, iż J. K. (3) oraz B. K. są uczestnikami tego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku oraz weryfikacja informacji o śmierci pierwszego z wymienionych i braku możliwości ustalenia adresu drugiego uczestnika, wymuszać będzie podjęcie czynności związanych z ustaleniem kręgu następców prawnych J. K. (3) oraz konieczności powołania kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu B. K.. Przedsięwzięcie tych czynności samodzielnie przez Sąd Okręgowy w Elblągu, a następnie wydanie postanowienia merytorycznego co do istoty sprawy, w istocie prowadziłoby do pozbawienia uczestników postępowania dotychczas nie biorących w nim udziału prawa do „instancji odwoławczej” od zapadłego orzeczenia.

Sąd Okręgowy w Elblągu podziela zarzut wnioskodawcy naruszenia powołanych w apelacji przepisów art. 1059 k.c. w zw. z art. 1060 k.c. oraz art. 931 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię, gdyż wnuk spadkodawcy może dziedziczyć gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku, w sytuacji, gdy jego rodzic nie może dziedziczyć gospodarstwa rolnego z braku do tego warunków zgodnie z zasadą zastępczego dziedziczenia określonego w art. 1060 k.c. Sąd pierwszej instancji błędnie skonstatował, że skarżący będący wnukiem Z. K., nie posiada uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z tej tylko przyczyny, że w dacie otwarcia spadku po Z. K. matka wnioskodawcy F. K. (1) żyła i nie spełniała jednocześnie przesłanek ustawowych dla dziedziczenia gospodarstwa rolnego, a nadto, że przepis art. 1060 k.c. nie znajduje zastosowania, w sytuacji, gdy zstępny spadkodawczyni w pierwszej linii – syn A. K. (2) – żył w dacie otwarcia spadku, spełniając jednocześnie przesłanki ustawowe do dziedziczenia gospodarstwa.

Wnioskodawca w toku całego postępowania konsekwentnie podkreślał, że w dacie otwarcia spadku po babce Z. K., tj. w dniu 20 stycznia 1976 r., syn spadkodawczyni A. K. (2) żył i spełniał warunki określone w art. 1059 k.c. dla dziedziczenia gospodarstwa rolnego. W tej samej dacie żyła również córka spadkodawczyni, a matka skarżącego – F. K. (1), jednakże nie spełniała ona przesłanek pozwalających na sukcesję takiego składnika majątkowego wchodzącego w skład spadku. Skarżący w dacie śmierci babki pobierał naukę w szkole wyższej, która to okoliczność miała stanowić wedle jego zapatrywania wypełnienie warunku z art. 1059 k.c. dla dziedziczenia przez niego tego gospodarstwa.

Spadek po Z. K. otwarł się w dniu 20 stycznia 1976 r., czyli pod rządem kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 października 1976 r. zmieniającą ustawę Kodeks cywilny (Dz. U. 1071, Nr 27, poz. 252). Wedle treści art. 1059 § 1 k.c. w brzmieniu ówczesnie obowiązującym dzieci spadkodawcy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli:

- 1) bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowały w tym gospodarstwie albo
- 2) w chwili otwarcia spadku są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub pracują w gospodarstwie rolnym takiej spółdzielni, albo
- 3) w chwili otwarcia spadku bądź prowadzą inne indywidualne gospodarstwo rolne, bądź też pracują w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, małżonka lub jego rodziców, albo

4) w chwili otwarcia spadku bądź są małoletnie, bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo

5) w chwili otwarcia spadku są trwale niezdolne do pracy.

Jeżeli żadne z dzieci spadkodawcy nie odpowiada jednemu z warunków przewidzianych w punktach 1, 2 lub 3 paragrafu poprzedzającego, dziedziczą z ustawy gospodarstwo te spośród nich, które mają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego i nie później niż przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku oświadczą w sądzie lub w państwowym biurze notarialnym gotowość prowadzenia gospodarstwa należącego do spadku (art. 1059 § 2 k.c.)

Z kolei w art. 1060 § 1 k.c. wskazuje się, że przepisy artykułu 1059 k.c. stosuje się odpowiednio do dziedziczenia z ustawy przez małżonka spadkodawcy, jak również do dziedziczenia z ustawy przez wnuków spadkodawcy powołanych stosownie do przepisu art. 931 § 2. Dalsi zstępni spadkodawcy nie są powołani z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowany jest pogląd, iż wnuk spadkodawcy nie jest wyłączony od dziedziczenia gospodarstwa rolnego z tej tylko przyczyny, że jego wstępny, który spadek odrzucił, nie dziedziczyłby gospodarstwa rolnego z powodu braku kwalifikacji rolniczych. Brzmienie art. 1060 k.c. oznacza zatem, że wnuki spadkodawcy mogą dojść do spadku, gdy ich wstępny nie dożył otwarcia spadku, jak i gdy wstępny taki nie spełnia warunków z art. 1059 k.c.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 czerwca 1985 r. III CZP 31/85 OSNC 1986/4/46 (w jej uzasadnieniu) wyraził pogląd, że zastępcze dziedziczenie według art. 1060 k.c. polega na tym, że zamiast bliższych krewnych spadkodawcy, którzy nie mogą dziedziczyć gospodarstwa rolnego z braku do tego warunków, dziedziczą je dalsi zstępni, jeśli odpowiadają oni warunkom określonym w art. 1059 k.c. W wypadku gdy zachodzi podmiotowy zbieg dziedziczenia przez zstępnego spadkodawcy (syna) i zastępcze dziedziczenie na miejsce drugiego zstępnego przez wnuka, należące do spadku gospodarstwo rolne dziedziczą oni równoległe po 1/2 części. Wówczas udział wnuka odpowiada udziałowi zstępnego, zamiast którego dziedziczy”.

Należy rozważyć, czy spełnienie przez wnuka któregośkolwiek warunku z art. 1059 k.c. uprawnia go do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w miejsce zstępnego spadkodawczyni, czy też powinien on spełniać przesłankę z art. 1059 § 1 pkt 1 k.c., na co wskazuje z kolei brzmienie przepisu art. 1060 § 2 k.c. „ w granicach określonych w art. 931 § 2 wnuki spadkodawcy , które bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowały w należącym do spadku gospodarstwie rolnym i dla których ta praca stanowiła główne źródło utrzymania, dziedziczą gospodarstwo także w wypadku, gdy ich ojciec lub matka nie mogły gospodarstwa dziedziczyć dla braku warunków przewidzianych w art. 1059”. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 04 czerwca 2004 r., III CK 61/2003, w wyroku z dnia 23 listopada 1971 r., III CRN 337/71, opublikowanych w Systemie Informacji Prawnej Lex Omega stwierdzając, że „dalszą przesłanką dojścia do spadku gospodarstwa rolnego wnuków spadkodawcy jest wykazanie, że oni sami stale bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowali w należącym do spadku gospodarstwie rolnym i dla których ta praca stanowiła główne źródło utrzymania”.

W doktrynie wskazuje się, iż odmiennie może kształtować się sytuacja wnuka spadkodawcy w przypadku, gdy jego rodzic (dziecko spadkodawcy) żyje, ale został wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył chwili otwarcia spadku, z innych przyczyn niż brak kwalifikacji do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego. Do tych innych przyczyn można zaliczyć uznanie za niegodnego dziedziczenia (art. 928 k.c.), odrzucenie spadku (art. 1020 k.c.), zrzeczenie się dziedziczenia z wyłączeniem zstępnych (art. 1049 k.c.). Na tle tego typu przypadków przyjmuje się, że jeżeli wyłączony od dziedziczenia rodzic spełniał jedną z przesłanek do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z ustawy, to jego zstępny dziedziczy będzie to gospodarstwo na podstawie art. 1059 k.c.

Odnosząc powyższe wskazania do stanu faktycznego sprawy, wskazać hipotetycznie można, że w przypadku, gdy F. K. (1) żyłaby w dacie otwarcia spadku po Z. K. spełniając jednocześnie przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

a jej wyłączenie od spadkobrania wynikałoby z wcześniejszego zrzeczenia się dziedziczenia, uznania za niegodną dziedziczenia lub odrzucenia przez nią spadku – wówczas A. K. (3) dziedziczyłyby to gospodarstwo na podstawie art. 1059 k.c. pod warunkiem samodzielnego spełniania którejkolwiek z przesłanek enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. Celowym zabiegiem Sądu było użycie w zdaniu poprzedzającym sformułowania „hipotetycznie” dla opisywanej sytuacji, kiedy to w okolicznościach niniejszej sprawy nie było sporne, że F. K. (1) żyła w dacie otwarcia spadku po Z. K., a jej wyłączenie od dziedziczenia gospodarstwa rolnego wynikało jedynie z braku spełnienia warunków niezbędnych dla sukcesji takiego składnika majątkowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że odesłanie w art. 1060 § 1 k.c. do art. 931 § 2 k.c., o ile dotyczy dzieci spadkodawcy uważanych za zmarłe przed spadkodawcą, ma na względzie te z takich dzieci, które mają warunki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego i dziedziczyłyby je, gdyby nie odrzuciły spadku, nie zrzekły się dziedziczenia albo nie były niegodne dziedziczenia. Wtedy dziedziczy wnuk, jeżeli również odpowiada on któremukolwiek z warunków z art. 1059 k.c.

Rekapitulując ten fragment rozważań podkreślenia wymaga, że wnioskodawca nie może być uznany za spadkobiercę gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku po jego babce Z. K., z uwagi tylko na okoliczność, iż w dacie otwarcia spadku pobierał naukę. Ten samodzielny, pojedynczo występujący warunek mógłby prowadzić do skutecznego spadkobrania przez skarżącego tego składnika majątku po babce, gdyby żyjąca w dacie otwarcia spadku po Z. K. F. K. (1) posiadała uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa, a jej „odsunięcie” od spadkobrania wynikałoby z innej przyczyny (zrzeczenie się dziedziczenia, uznanie za niegodnego, odrzucenie spadku). W takim przypadku skarżący dziedziczyłyby na podstawie art. 1059 k.c. przy spełnieniu co najmniej jednego z warunków wymienionych w tym przepisie.

W przypadku zaś, gdy żyjąca w dacie otwarcia spadku po Z. K. F. K. (1) nie miała uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, apelant na podstawie art. 1060 § 2 k.c. mógł ten składnik majątku spadkowego odziedziczyć, ale tylko przy wykazaniu spełnienia jedynej okoliczności – bezpośredniej przed otwarciem spadku pracy w należącym do spadku gospodarstwie, z której dochód stanowił główne źródło jego utrzymania. W protokole rozprawy z dnia 25 marca 2013 r., w zapewnieniu spadkowym wnioskodawcy jest wskazane, że wnioskodawca w 1976 roku był na studiach wyższych bez dalszego ustalenia, czy stale bezpośrednio przed otwarciem spadku pracował w należącym do spadku gospodarstwie rolnym i dla którego ta praca stanowiła główne źródło utrzymania”. Okoliczność ta wymaga bezspornego ustalenia przez Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy, gdyż będzie miała kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Z tych wszystkich przyczyn, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wobec nie rozpoznania istoty sprawy, orzeczono jak w sentencji orzeczenia.